

Sygn. akt II Cz 77/13

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Grażyna Kobus

SO Barbara Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2013 roku w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

zażalenia (...) z siedzibą w G.

na postanowienie Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 14 grudnia 2012 roku, sygn. akt I Ns 529/12

odrzucając jej skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 28 lutego 2012 roku, sygn. akt I Ns 1012/11, wydanym w sprawie z wniosku I. B. o zatwierdzenie uchylenia się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po P. B.

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy Wałbrzychu, stosownie do przepisów art. 410 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., odrzucił skargę (...)w G. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem tegoż Sądu z dnia 28 lutego 2012 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 1012/11 z wniosku I. B. o zatwierdzenie uchylenia się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym P. B. uznając, iż brak jest w niniejszej sprawie ustawowej przesłanki stanowiącej podstawę wznowienia postępowania albowiem powoływana przez skarżącą podstawa wznowienia tj. okoliczność, iż nie była ona uczestnikiem postępowania w sprawie o sygn. akt I Ns 1012/11 w rzeczywistości nie zachodzi, co wywiódł Sąd z treści przepisów art. 524 § 2 k.p.c., art. 401 pkt 2 k.p.c. i art. 510 § 1 k.p.c. Opierając się na tychże regulacjach Sąd I instancji stanął na stanowisku, iż wraz ze złożeniem w dniu 29 lutego 2012 roku wniosku o dopuszczenie do udziału w sprawie I Ns 1012/11 w charakterze uczestnika postępowania, a więc na skutek własnej aktywności, skarżąca w istocie taki właśnie status uzyskała bez potrzeby wydawania przez Sąd orzekający postanowienia o dopuszczeniu do udziału w sprawie. Podniósł nadto, iż skarżąca złożyła wniosek jeszcze przed uprawomocnieniem się postanowienia wydanego w dniu 28 lutego 2012 roku, a zatem jeszcze przed tą datą ustala niemożność jej działania w tymże postępowaniu, co z kolei eliminuje możliwość powoływania się na pozbawienie możliwości działania jako na przesłankę wznowienia postępowania. Dodał również Sąd Rejonowy, iż fakt, że skarżąca stając się uczestnikiem postępowania I Ns 1012/11 na skutek pisma z dnia 29 lutego 2012 roku nie wiedziała o treści wydanego w przedmiotowej sprawie postanowienia z dnia 28 lutego 2012 roku nie oznacza, że taka sytuacja procesowa pozbawiła ją możliwości zakwestionowania tegoż postanowienia, tym bardziej, że sam fakt nieuczestniczenia w postępowaniu nieprocesowym przed Sądem I instancji nie oznacza nieważności postępowania skoro uczestnictwo może być zgłoszone aż do zakończenia sprawy w II instancji.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła (...) w G., domagając się jego uchylenia jako oczywiście nieuzasadnionego oraz przyznania jej kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazanemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie art. 524 § 2 k.p.c. w zw. z art. 510 § 1 k.p.c. przez błędną interpretację i skutek tego przyjęcie, że uczestniczyła w postępowaniu I Ns 1012/11, a zatem nie przysługuje jej uprawnienie do złożenia skargi o wznowienie. Skarżąca zakwestionowała stanowisko Sądu I instancji jakoby samo złożenie wniosku o dopuszczenie do udziału w sprawie o sygn. akt I Ns 1012/11, przy braku podjęcia z jej strony jakichkolwiek czynności w toku postępowania (w szczególności brak zajęcia stanowiska w sprawie czy przedstawienia twierdzeń i wniosków), stanowić miało „wzięcie udziału” w sprawie, podczas gdy – w jej ocenie – interpretować to działanie należało wyłącznie jako wyraz woli uczestniczenia w sprawie. Zarzuciła też, że nie otrzymała postanowienia z dnia 28 lutego 2012 roku kończącego postępowanie w sprawie i nie została powiadomiona o terminie posiedzenia, na którym zostało ono wydane, nie miała zatem możliwości powzięcia wiedzy o wydanym postanowieniu, a tym samym jego zaskarżenia, przy czym wniosek o przywrócenie terminu do złożenia apelacji podlegałby oddaleniu. Podniosła wreszcie, że Sądy wydają postanowienia o dopuszczeniu do udziału w sprawie zgłaszający się podmiot, regulując tym samym w sposób nie budzący wątpliwości krąg osób uczestniczących w postępowaniu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne, a podniesione w nim zarzuty nie podważają trafności wydanego przez Sąd I Instancji orzeczenia.

Przed przystąpieniem do merytorycznego rozpoznania skargi o wznowienie postępowania obowiązkiem Sądu I Instancji było zbadanie, czy zostały spełnione określone w art. 410 § 1 k.p.c. (do którego odsyła przepis art. 13 § 2 k.p.c.) i w art. 524 k.p.c. konieczne warunki umożliwiające jej rozpoznanie. Ich brak uniemożliwia bowiem przystąpienie do rozpatrywania zasadności wniesionej skargi. W tym wstępnym etapie postępowania sąd bada czy skarga została wniesiona w terminie i czy opiera się na ustawowej podstawie wznowienia. Dokonuje więc oceny wskazanych przez skarżącego podstaw wznowienia postępowania pod kątem ustawowej ich dopuszczalności. W tym zakresie nie można odmówić trafności stanowisku Sądu Rejonowego, że skarżąca – jakkolwiek wskazywała, iż podstawą skargi jest pozbawienie jej możliwości działania w sprawie o sygn. akt I Ns 1012/11 – to jednak w istocie nie powołała żadnej ustawowej podstawy wznowienia postępowania. Samo sformułowanie podstawy wznowienia w sposób odpowiadający ustawie nie oznacza, że skarga opiera się rzeczywiście na ustawowej podstawie.

Ustalone przez Sąd I instancji okoliczności faktyczne dotyczące się daty i okoliczności uzyskania przez skarżącą wiedzy o toczącym się postępowaniu o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu przez wnioskodawczynię I. B. spadku po P. B. oraz daty i rodzaju działań podjętych przez skarżącą w związku z uzyskaniem tej wiedzy, nie były przez nią negowane. Zawarte w zażaleniu zarzuty skoncentrowały się natomiast na odmiennej od Sądu Rejonowego ocenie charakteru złożonego przez nią wniosku o dopuszczenie do udziału w sprawie I Ns 1012/11, z czego wywodziła ona swoje uprawnienie do skutecznego wniesienia skargi o wznowienie postępowania. Zdaniem Sądu Okręgowego dokonywana przez skarżącą w tym zakresie ocena nie jest właściwa. W myśl przepisu art. 510 § 1 k.p.c. zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania, może on wziąć udział w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem postępowania. Na odmowę dopuszczenia do wzięcia udziału w sprawie przysługuje zażalenie. Jak wynika z powyższej regulacji każdy, kto subiektywnie uważa, że jest zainteresowanym w danej sprawie, może wziąć w niej udział aż do zakończenia sprawy w drugiej instancji, przy czym „wzięcie udziału” w sprawie nastąpić może wskutek własnej czynności np. poprzez wniesienie pisma procesowego lub stawienie się na posiedzenie, jak też wskutek wezwania przez sąd do wzięcia udziału w postępowaniu bądź, w określonych przypadkach, z mocy samego prawa. Z tym momentem zainteresowany staje się uczestnikiem postępowania. Brak jest przy tym – jak chciałaby skarżąca – jakichkolwiek podstaw do zróżnicowania skutków wnoszonych w takich wypadkach pism w zależności od ich treści i przyjmowania, że np. jedno z takich pism (zawierające twierdzenia i zarzuty odnoszące się do pozostającej w toku sprawy) spowoduje w konsekwencji, że wnoszący je stanie się uczestnikiem tegoż postępowania, inne zaś skutku takiego nie wywoła. Dlatego też nie sposób zgodzić się ze skarżącą,

iż wniesione przez nią w dniu 29 lutego 2012 roku pismo procesowe nie spowodowało, że stała się uczestnikiem postępowania w sprawie I Ns 1012/11. Skarżąca złożyła wniosek, który zatytułowała „wniosek o dopuszczenie zainteresowanej do wzięcia udziału w sprawie w charakterze uczestniczki postępowania”. We wniosku tym wskazała na fakt toczącego się z jej powództwa przeciwko I. B. postępowania o zapłatę sygn. akt I C 373/12 oraz na fakt przysługiwania jej wierzytelności wobec dłużnika P. B. wynikającej z umowy pożyczki zawartej w dniu 20 grudnia 2006 roku, a także na swój interes w uzyskaniu wiedzy o spadkobiercach pożyczkodawcy, którzy ponosić będą pełną odpowiedzialność w zakresie zobowiązania wynikającego z w/w umowy. Na tak sformułowany wniosek – wbrew sugestiom skarżącej – Sąd orzekający w sprawie I Ns 1012/11 nie był zobligowany reagować w jakikolwiek sposób albowiem przepis art. 510 § 1 k.p.c. wprost wymaga jedynie działania Sądu wówczas gdy stwierdzi, że wynik postępowania nie dotyczy w istocie praw osoby zgłaszającej chęć wzięcia udziału w sprawie. Wtedy wydaje postanowienie o odmowie dopuszczenia do takiego udziału. Fakt, iż – jak zauważa skarżąca – niektóre sądy wydają w takich sytuacjach postanowienia pozostaje zatem bez znaczenia.

Zatem Sąd I instancji prawidłowo uznał, że (...) w G. stała się na skutek wniesienia przez nią w/w pisma procesowego uczestnikiem postępowania w sprawie I Ns 1012/11. Zainteresowany, o którym mowa w przepisie art. 524 § 2 k.p.c., ma natomiast legitymację do wniesienia skargi tylko, jeżeli nie wziął udziału w sprawie, nie został do niej wezwany, a prawomocne postanowienie orzekające co do istoty sprawy narusza jego prawa. Tym samym skarga nie jest oparta na ustawowej podstawie wznowienia postępowania, skoro art. 524 § 2 k.p.c. dopuszcza oparcie skargi wyłącznie na tej podstawie, że zainteresowany został pozbawiony możliwości działania i to wówczas gdy stan taki trwał aż do czasu uprawomocnienia się orzeczenia (art. 401 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 524 § 2 k.p.c.). Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Podkreślenia wymaga, że przez wzgląd na pewność obrotu prawnego i stosunków ukształtowanych na mocy prawomocnych orzeczeń merytorycznych, zachodzi potrzeba bardzo ścisłego stosowania przepisów traktujących o wznowieniu postępowania, w tym przede wszystkim gdy chodzi o stwierdzenie, czy rzeczywiście dana osoba nie mogła działać w poprzednim postępowaniu. Merytoryczne rozpoznanie skargi o wznowienie postępowania nie jest bowiem rozstrzygnięciem sprawy w kolejnej instancji, a wniesienie skargi nie jest też sposobem na uchylenie się od skutków zapadłego już wyroku (postanowienia), jeżeli zaniechano jego podważenia w normalnym toku postępowania, lecz służy usunięciu niesłusznych rozstrzygnięć w sytuacji, gdy strona w trakcie postępowania nie mogła użyć środków prawnych zapobiegających wadliwości wyroku. (tak również m. in. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 września 1999, III AUz 59/99, Apel.-Lub. 1999, nr 4, poz. 15). Z uwagi na powyższe ochroną, przewidzianą w przepisie art. 524 § 2 k.p.c. w zw. z art. 401 pkt 2 k.p.c. nie jest objęty zainteresowany, który wiedział o toczącym się poprzednim postępowaniu, nie chciał wziąć w nim udziału lub nie wziął go, choć nic nie stało temu na przeszkodzie. Składając skargę o wznowienie postępowania musi on uprawdopodobnić, że nie wiedział o toczącym się poprzednio postępowaniu, wobec czego brak jest jakiegokolwiek jego winy w niewzięciu udziału w sprawie. W przedmiotowej sprawie skarżąca uzyskała wiedzę o toczącym się postępowaniu jeszcze przed uprawomocnieniem się postanowienia z dnia 28 lutego 2012 roku. Wynika to z treści jej wniosku o dopuszczenie do wzięcia udziału w sprawie I Ns 1012/11, w którym powołała się na zawieszenie w dniu 14 lutego 2012 roku postępowania w sprawie I C 373/12 z jej powództwa przeciwko I. B. o zapłatę do czasu prawomocnego zakończenia sprawy I Ns 1012/11. Uznać zatem należy, że nic nie stało na przeszkodzie aby skarżąca już w piśmie procesowym z dnia 24 lutego 2012 roku przedstawiła swoje twierdzenia i zarzuty oraz powołała wnioski dowodowe, jak też by później podjęła stosowne kroki w celu podważenia zapadłego orzeczenia. Postanowienie z dnia 28 lutego 2012 roku uprawomocniło się wszak dopiero w dniu 21 marca 2012 roku, starania o ustalenie na jakim etapie znajduje się to postępowanie skarżąca podjęła zaś dopiero w czerwcu 2012 roku. Wobec powyższego stwierdzić trzeba, że skarżąca, zwłaszcza przy uwzględnieniu faktu, iż reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, miała możliwość działania jeszcze w toku postępowania I Ns 1012/11, jednak nie wykazała należytej staranności w zabezpieczeniu swoich interesów w tymże postępowaniu. Nie sposób również czynić Sądowi orzekającemu w tej sprawie zarzutu z tego powodu, iż nie wezwał jej na wyznaczony na dzień 28 lutego 2012 roku termin rozprawy skoro nie posiadał on w tej dacie żadnych wiadomości o tym, że skarżąca może być zainteresowaną w sprawie czy też z tego powodu, że skarżąca nie otrzymała odpisu wydanego na tejsze rozprawie

postanowienia, skoro obowiązku takiego doręczenia z urzędu nie przewidują obowiązujące przepisy. (art. 517 k.p.c. w zw. z art. 357 k.p.c. a contrario).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c. oddalił zażalenie.